

Woda nowego stworzenia

Refleksje wokół modlitwy błogosławieństwa wody chrzcielnej

Misterium paschalne Jezusa Chrystusa, tajemnica Jego męki, śmierci oraz chwalebego zmartwychwstania stanowi centrum historii zbawienia, a zarazem samo centrum chrześcijaństwa. Pascha Zbawiciela przynosi klucz hermeneutyczny do zrozumienia tajemnicy Boga, człowieka, a także wszechświata¹. Zmartwychwstanie Wcielnego Słowa jest także początkiem paschy kosmosu. I tak na przykład W. Hryniewicz podpowiada, że człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże, bytując pośród stworzonego świata, spełnia wobec niego rolę pośredniczącą, którą nazywa „paschalnym powołaniem kosmicznym”². Człowiek, jako wcielony duch, jest ze swej natury znakiem otwartości na to, co duchowe i boskie. Jest on istotą paschalną, „bytem przejścia” także dla całego świata stworzonego, ożywionego i nieożywionego. A jako osoba jest powołany do uczestnictwa w osobowym życiu samego Boga. „Wraz z człowiekiem i poprzez człowieka całe stworzenie odbywa swój powrót do Boga jako Stwórcy i źródła wszelkiego bytu. Jest to droga ku przeobrażeniu całego stworzenia, jego przejście do ostatecznego spełnienia (...)”³.

W szczególny sposób zbawcza pascha Jezusa Chrystusa, Kościoła, chrześcijanina i wszechświata jest uobecniania w liturgii Wigilii Paschalnej. Ta święta noc pozwala nam zobaczyć w sposób niezwykle plastyczny, że chrześcijańska uroczystość wielkanocna jest celebrowana nie tylko w ścisłym powiązaniu z pas-

¹ Por. W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha*, Lublin 1987, 21-24.

² Tenże, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata*, Lublin 1991, 429.

³ Tamże.

chę Izraela, ale także z ogarniającym cały wszechświat wydarzeniem stworzenia/nowego stworzenia⁴. Można uznać, że liturgiczna celebracja najważniejszego święta chrześcijan stanowi jedno z podstawowych „locus theologicus” dla rozumienia misterium stworzenia/nowego stworzenia⁵. Stąd zgodnie z zasadą „lex orandi, lex credendi” liturgiczne teksty liturgii Wigilii Paschalnej mogą dla nas stanowić istotne źródło teologicznych intuicji na temat poprawnego rozumienia wiary w stworzenie. Niemiecki teolog J. Wohlmuth proponuje regułę hermeneutyczną, dzięki której można objaśniać tajemnicę stworzenia w kontekście tej najważniejszej z chrześcijańskich liturgii: „Czytaj hymn o stworzeniu w Rdz 1 jako tekst o zmartwychwstaniu; czytaj perykopy o Zmartwychwstaniu jako teksty o stworzeniu; czytaj historię wyzwolenia Izraela jako tekst o zmartwychwstaniu i na odwrót tekst o zmartwychwstaniu jako historię wyzwolenia. Jako członek wspólnoty nowotestamentalnej, uważaj prorocтва Starego Testamentu za teksty, które dzięki wskrzeszeniu Jezusa zachowują właśnie swój charakter obietnicy”⁶. Oznacza to, że starotestamentalne perykopy, opowiadające o stworzeniu, powołaniu Abrahama, wyjściu z niewoli egipskiej, obietnice mesjańskiej oraz nowotestamentalne teksty mówiące o nowym życiu zmartwychwstałego Chrystusa oraz o naszym uczestnictwie w tej nowości poprzez chrzest, wzajemnie się objaśniają i dopełniają w jednej liturgii Wigilii Paschalnej.

Liturgia światła, następująca po niej liturgia słowa prowadzą do liturgii chrzcielnej, aby następnie przejść do celebracji Eucharystii. Liturgia chrzcielna stanowi punkt kulminacyjny obchodów paschalnego misterium⁷. Wtedy to w życiu konkretnych katechumenów, którzy przebyli długą drogę wtajemniczenia chrześcijańskiego, urzeczywistnia się to, co wydarzyło się w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Jest to wielki znak żywotności Kościoła, który wciąż czyni z narodów uczniów Zmartwychwstałego Pana (por. Mt 28,19-20) i rodzi do nowego życia. „Rodzą się chrześcijanie, by być znakiem i «nośnikiem» paschalnego misterium Jezusa Chrystusa; by być światłem i znakiem nadziei dla świata”⁸. Istotny element tejże liturgii stanowi obrzęd błogosławieństwa wody przeznaczonej do chrztu, w czasie którego przewodniczący posługuje się specjalną modlitwą. W niniejszym artykule pragnę wskazać na niektóre kosmiczne aspekty tejże modlitwy. Najpierw zobaczymy stwórczą rolę wody

⁴ Por. P. Kiejkowski, *Wielkanoc dniem nowego stworzenia. Wątek protologiczny tajemnicy zmartwychwstania Chrystusa w homiliach paschalnych Benedykta XVI*, Studia Bydgoskie 6(2012)47-62.

⁵ Por. M. Kehl, *I widział Bóg, że to jest dobre. Teologia stworzenia*, Poznań 2008, 61.

⁶ J. Wohlmuth, *Jesu Weg – unser Weg. Kleine mystagogische Christologie*, Würzburg 1992, 166; cyt. za: M. Kehl, *I widział Bóg, że to jest dobre*, 62.

⁷ Por. Z. Kiernikowski, *Droga ku zanurzeniu*, Legnica 2016, 250.

⁸ Tamże, 252.

w kontekście wybranych obrazów obecnych w myśli liturgiczno-patrystycznej, a następnie zwrócimy uwagę na niektóre intuicje teologiczne związane z modlitwą błogosławieństwa wody.

1. Błogosławieństwo wody chrzcielnej – intuicje z historii zbawienia

Obrzęd poświęcenia wody chrzcielnej następuje po Litaniu do wszystkich świętych. Już pierwsze słowa towarzyszące tym obrzędom modlitwy dają klucz do zrozumienia tego, co się ma wydarzyć. Są wyznaniem wiary, że Bóg działa w sakramentach i poprzez nie dokonuje rzeczy niezwykłych. W tradycji chrześcijańskiej chrzcielne obmycie często nazywane jest „nowym stworzeniem” (por. 2 Kor 5,17; Ga 6,15; KKK 1214). Obrzęd tego sakramentu wspomina i nawiązuje zatem do dzieła stworzenia⁹. Chrzest przypomina początek dziejów, gdy Duch Boży unosił się nad wodami pierwotnego chaosu. On nie tylko porządkował pierwsze stworzenie, ale już wtedy nadawał wodzie moc przyszłego uświęcenia: „Boże, Ty niewidzialną mocą dokonujesz rzeczy niezwykłych przez sakramentalne znaki. Ty w ciągu dziejów zbawienia przygotowałeś wodę przez Ciebie stworzoną, aby wyrażała łaskę chrztu świętego. Na początku świata Twój Duch unosił się nad wodami, aby już wtedy woda nabrała mocy uświęcania”¹⁰. Woda posiada zatem zasadnicze znaczenie w spełnianiu tajemnicy nowego stworzenia¹¹. Ukazują to kolejne słowa modlitwy, które prowadzą przez najważniejsze wydarzenia w historii zbawienia, w których woda odgrywała szczególną rolę (wody potopu, wody Morza Czerwonego). Kolejny etap to uświęcenie wody w Jordanie przez chrzest Jezusa. Dalej modlitwa przywołuje narodzenie się Kościoła z krwi i wody, które wypłynęły z przebitego boku Zbawiciela oraz powierzenie Kościołowi misji, aby poprzez sakrament chrztu rodził chrześcijan do życia wiecznego w Trójcy Świętej. W końcu mamy prośbę o to, aby przez Ducha Świętego Bóg udzielił szczególnej łaski wodzie, która ma się stać chrzcielnym łonem Kościoła i odradzać kolejnych ludzi do nowego życia, przywracając im obraz i podobieństwo Boże¹²: „Wejrzyj na swój Kościół i racz mu otworzyć źródło chrztu świętego. Niechaj ta woda przez Ducha Świętego otrzyma łaskę Twojego Jednorodzonego Syna, aby człowiek stworzony na Twoje podobieństwo i przez sakrament chrztu obmyty

⁹ Por. B. Mokrzycki, *Znaki historii zbawienia*, w: H. Bogacki, S. Moysa, Z. Perz (red.), *Sakramenty Kościoła posoborowego*, Kraków 1970, 354-358.

¹⁰ *Mszalik z czytaniem na cały rok*, Pallottinum 2012, 147.

¹¹ Por. A. Skowronek, *Sakramenty w ogólności. Chrzest. Bierzmowanie*, Włocławek 1995, 126-136.

¹² Por. Z. Kiernikowski, *Droga ku zanurzeniu*, 254.

z wszelkich brudów grzechu, odrodził się z wody i z Ducha Świętego do nowego życia dziecka Bożego¹³.

Noc paschalna to noc nowego stworzenia i nowych narodzin, których Dawcą jest Stwórca i Pan wszystkich stworzeń, a zarazem ich Zbawiciel. Sakramentalnym znakiem tych wydarzeń jest zanurzenie w pobłogosławionej wodzie chrzcielnej. Wybitny badacz starożytnej liturgii chrześcijańskiej Jean Danielou zauważa, że w IV wieku na Wschodzie można było wręcz mówić o konsekracji wody. Teksty liturgiczne modlitwę błogosławieństwa wody stawiały na tej samej płaszczyźnie, co konsekrację oleju krzyżma czy chleba eucharystycznego. Świadectwo tego znajdujemy w *Katechezach* św. Cyryla Jerozolimskiego oraz w *Konstytucjach Apostolskich*. Znajdujemy w nich tekst epiklezy oraz anafory wypowiedzianej nad wodą, która jest analogiczna do tej z liturgii eucharystycznej¹⁴. Z tego samego czasu pochodzi katecheza mistagogiczna św. Ambrożego z *De Sacramentis*: „Zobaczyłeś wodę. Nie każda jednak woda uzdrowia, a tylko ta, która posiada łaskę Chrystusa. Jest różnica między materią a uświęceniem, między czynnością a oddziaływaniem. Czyn wykonuje się przy pomocy wody, skutek sprawia Duch Święty. Woda tylko wtedy uzdrowia, gdy Duch Święty na nią zstąpi i ją uświęci”¹⁵. Bardzo ważna i interesująca jest także modlitwa konsekracyjna w Euchologii Serapiona. Zawiera ona prośbę o uświęcenie skierowane do Słowa oraz do Ducha Świętego, a także aluzję do uświęcenia wód przez Jezusa Chrystusa w czasie chrztu w Jordanie. Zbawiciel nie wszedł do wód, aby się uświęcić, ponieważ nie potrzebował odrodzenia, ale zanurzył się w nich, aby je uświęcić. Tu sięgają korzenie starożytnej tradycji obecnej w liturgii wschodniej, która nazywana jest Błogosławieństwem Jordanu, a celebrowana jest 6 stycznia. Liturgia rzymska zachowała błogosławieństwo wody chrzcielnej w Wigilię paschalną¹⁶.

Włoska teolog Maria Campatelli, badając starożytne modlitwy towarzyszące błogosławieństwu wody, ukazuje, jak różne starożytne tradycje liturgiczno-teologiczne podkreślają odmienne aspekty chrztu¹⁷. Dla wielu tradycji charakterystyczne jest wiązanie błogosławieństwa wody chrzcielnej z błogosławieniem oleju katechumenów oraz krzyżma. Dla starożytnej tradycji syryjskiej chrzest jest nade wszystko wydarzeniem charyzmatycznym, narodzeniem do nowego życia w mocy Ducha Świętego. Stąd bardzo bliski związek obmycia wodą i namasz-

¹³ *Mszalik z czytaniem na cały rok*, 147.

¹⁴ Por. J. Danielou, *Pisma wybrane*, Kraków 2011, 28-29.

¹⁵ Św. Ambroży, *Sakramenty I*, 13, w: *Wybór pism dogmatycznych*, Pisma Ojców Kościoła (POK), t. XXVI, Poznań-Warszawa-Lublin 1970, 57.

¹⁶ Por. J. Danielou, *Pisma wybrane*, 30.

¹⁷ Por. M. Campatelli, *Chrzest. Dar na całe życie*, Kraków 2008, 81.

czenia olejem – „są nierozzerwalnie zjednoczone w wyrażaniu tej rzeczywistości, tak że próba łączenia daru Ducha Świętego z jednym lub z drugim staje się niemożliwa; olej i woda są tak zjednoczone, jak słowa ustanawiające i epikleza anafory podczas Mszy Świętej (...)”¹⁸. Dlatego obrzęd konsekracji wody jest pełen epiklez na podobieństwo tych, które są obecne w liturgii eucharystycznej, a także rytów wlewania konsekrowanego oleju do wody, aby podkreślić pneumatyczny charakter jej konsekracji. Duch Święty daje wodzie moc uświęcania. Często sama struktura obrzędu konsekracji wody przypomina anaforę eucharystyczną. Przeistoczeniu darów odpowiadają słowa konsekracji wody, a komunii świętej kąpiel chrzcielna. Jak epikleza konsekrowała wodę, tak teraz woda na wzór „błogosławieństwa Jordanu” uświęca ochrzczonego.

Temat wód Jordanu, które zostały oczyszczone przez Jezusa Chrystusa pojawia się już u św. Ignacego Antiocheńskiego w Liście do Efezjan: „On to urodził się i został ochrzczony, aby oczyścić wodę przez swoją mękę”¹⁹. W następnych wiekach w wielu tekstach powraca myśl, że Zbawiciel przybył nad Jordan, nie dlatego, że tego potrzebował, ale aby oczyścić oraz uświęcić jego wody²⁰. Wody Jordanu często oznaczają wody całej ziemi, które wszystkie potencjalnie stają się miejscem oczyszczenia i odrodzenia. U św. Jakuba z Sarug czytamy: „Cała natura wód odczuje, że je odwiedziłeś – morza, głębie, rzeki, źródła, studnie, wszyscy tłumnie przybędą, aby otrzymać błogosławieństwo od twoich śladów”²¹. Jest to temat, który możemy znaleźć we wszystkich tradycjach wschodnich i zachodnich chrześcijaństwa. Ponadto modlitwy konsekracyjne wody chrzcielnej często odsyłają do Księgi Rodzaju (Rdz 1,2), która wspomina Ducha Bożego, który unosił się nad wodami pierwszego poranka stworzenia, wprowadzając harmonię, nadając wszystkiemu sens i poruszając do życia²². Intuicje takie znajdujemy w modlitwach maronickich, armeńskich, w obrządku syryjsko-zachodnim. Połączenie życiodajnej wody oraz Ducha pojawia się także w komentarzach do biblijnych wydarzeń: Sadzawki Owczej, nazywanej po hebrajsku Betesda (por. J 5,2), której poruszana woda miała moc uzdrawiania, rozmowy Jezusa z Nikodemem, w której słyszymy o konieczności nowych narodzin „z wody i z Ducha” (por. J 3,5), spotkania z Samarytanką, której Chrystus obiecuje wodę żywą (por. J 4,3). Tekst grecki mówi o wodzie żyjącej, która pozwala żyć wszystkim

¹⁸ Tamże, 81.

¹⁹ Ignacy Antiocheński, *List do Efezjan*, XVIII, 2, w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, Kraków 1998, 118.

²⁰ Por. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz.1, *Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2011, 28-35.

²¹ Jakub z Sarug, wyd. P. Bedjan, t. 1, s. 188; cyt. za: M. Campatellii, *Chrzest. Dar na całe życie*, 82.

²² Z. Kiernikowski, *Droga ku zanurzeniu*, 283.

istotom²³. Tertulian upominał: „my, rybki, które bierzemy nasze imię od $\iota\chi\theta\upsilon\varsigma$, Jezusa Chrystusa, rodzimy się w wodzie i tylko w niej pozostając, jesteśmy uratowane²⁴. Woda i Duch są u początku nowych narodzin, nowego stworzenia na podobieństwo pierwszego (Rdz 1,2). Są darem wywyższonego Pana, Jego życiodajnej miłości (por. J 3,14). Nowy człowiek rodzi się z Boga (por. J 1,13), z Jego tchnienia (por. Rdz 2,7; J 20,22).

W zbiorach formuł chrzcielnych wziętych z tradycji syryjskiej bardzo często pojawia się wyobrażenie łona. Św. Efreem Syryjczyk mówi na przykład o „mokrym łonie sadzawki²⁵. Koreluje to określenie z prawdą, że Duch, po syryjsku *ruha*, podobnie jak w innych językach semickich, jest rodzaju żeńskiego. „Błogosławiony jesteś, Panie Boże, dzięki którego wielkim i nieopisanym darem ta woda została uświęcona przybyciem Twojego Świętego Ducha, stała się łonem Ducha, który rodzi człowieka nowego ze starego²⁶. To życiodajne łono źródła chrześcijańskiego często ukazywane jest w opozycji do łona Ewy i łona *Szeolu*, a w odniesieniu do łona Maryi oraz łona Jordanu. Św. Efreem, stawiając obok siebie obecność Chrystusa w łonie Maryi oraz w łonie Jordanu, porównuje tę obecność do ognia: „Widzisz, Ogień i Duch są w łonie, które cię nosiło, Ogień i Duch w rzece, w której przyjąłeś chrzest, Ogień i Duch w naszym chrzcie, i w Chlebie, i w Kielichu znajduje się Ogień i Duch Święty²⁷. Stąd kolejne określenie konsekrowanej wody chrzcielnej jako „łona ognia”. W wodach chrztu dokonuje się obiecany przez Jezusa Chrystusa eschatyczny chrzest ognia (por. Mt 3,11). A sama sadzawka chrzcielna zostaje porównana do ognistego pieca z Księgi Daniela (por. Dn 3). W niej rodzi się człowiek niebiański, szlachetny metal oczyszczony od zgorzeli, zanieczyszczeń i zniekształceń starego człowieka²⁸.

Woda wypływająca z przebitego boku Chrystusa Oblubieńca (por. J 19,34) to kolejny obraz bardzo często wykorzystywany w tradycji chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu²⁹. Już Kościół pierwotny ukazywał przebitą bok Zbawiciela jako prawdziwe źródło, z którego wypływa „krew” – Eucharystia i „woda” – chrzest³⁰. Czasami zamieniano kolejność słów, na „wodę i krew”, aby ukazać kierunek wtajemniczenia chrześcijańskiego, a ponadto słowo „wypływać” zastępowano przez „wytrysnąć”, aby ukazać związek tego obrazu ze słowami

²³ Por. M. Campatelli, *Chrzest. Dar na całe życie*, 86.

²⁴ Tertulian, *O chrzcie* I,3; cyt. za: M. Campatelli, *Chrzest. Dar na całe życie*, 87.

²⁵ Por. M. Campatelli, *Chrzest. Dar na całe życie*, 86.

²⁶ Cyt. za: tenże, *Chrzest. Dar na całe życie*, 89.

²⁷ Efreem Syryjczyk, *Pieśń o wierze*, 36, 3-6; cyt. za: M. Campatelli, *Chrzest. Dar na całe życie*, 90-91.

²⁸ Por. Benedykt XVI, *Spe Salvi*, Kraków 2007, 46-47.

²⁹ Por. B. Mokrzycki, *Znaki historii zbawienia*, 372-374.

³⁰ Por. S. Pié-Ninont, *Wprowadzenie do eklezjologii*, Kraków 2002, 58-60.

Jezusa o źródle wody żywej, Duchu Świętym, które popłyną z Jego wnętrza (por. J 7,37-38). Jest to woda, która jest błogosławieństwem dla wszystkich ludzi. Ona obmywa ludzką naturę Chrystusa: „Wtedy wypłynęła z Chrystusa woda: Adam obmył się, odzyskał życie i powrócił do raju”³¹. To miejsce prawdziwej płodności Kościoła, który poprzez łono chrzcielne wciąż rodzi nowe dzieci Kościoła jako arcydzieło Ducha Świętego. Jak Ewa wyszła z boku Adama, tak Kościół, poprzez chrzest, rodzi się z przebitego boku Zbawiciela. Św. Augustyn streszcza myśl Ojców w ten sposób: „Panu, kiedy zasnął na krzyżu, włócznią przebito bok i wypłynęły zeń sakramenty, i utworzyły Kościół. Kościół bowiem, oblubienica Pańska, powstał z boku, podobnie jak Ewa”³². Mamy tu odniesienie do bogatej mistyki weselnej, która ukazuje Jezusa Chrystusa jako oblubieńca (takim jest już w czasie chrztu w Jordanie), a Kościół jako oblubienicę. Przywołuje ona wydarzenia z historii zbawienia, gdy spotkanie przy studni staje się początkiem narzeczeństwa Izaaka z Rebeką (por. Rdz 24,11), Jakuba z Rachelą (por. Rdz 29,9), Mojżesza z Seforą (por. Wj 2,10-22), Jezusa z ludzkością uobecnianą przez Samarytanę (por. J 4). Studnia jawi się jako obraz chrztu, ponieważ tutaj Oblubieniec spotyka, wybiera, poślubia, uświęca swoją oblubienicę. W życiu neofity następuje zmiana życia na obraz relacji małżeńskiej. W tamtych czasach małżonka często niewiele wiedziała o swoim mężu, dopóki nie przyszedł do jej domu w noc poślubną, aby zabrać ją ze sobą. Chrześcijanin poślubiony Chrystusowi w noc paschalną musi opuścić oraz zapomnieć dom swojej matki oraz ojca (starego człowieka z jego grzechem i bałwochwalstwem), aby na wieczność zjednoczyć się ze swym Małżonkiem. Przy studni źródła chrzcielnego rozpoczyna się radykalnie nowe życie³³.

W modlitwach uświęcających wodę chrzcielną pojawia się także wyraźny motyw oczyszczenia materii ukazujący chrzest jako wydarzenie nowego stworzenia w nawiązaniu do stwórczego dzieła Boga, do wód potopu oraz wód Morza Czerwonego. Według przekazu starotestamentalnego Bóg rozciągnął ziemię nad wodami (por. Ps 136,6; Ps 24,2). Istniała pewna równoważność między wodami morskimi i piekłem do tego stopnia, że Apokalipsa, ukazując eschatyczne nowe stworzenie, zaznacza, że morza już więcej nie będzie (por. Ap 21,1). Woda jako element pierwotny, jako „otchłań”, jawi się jako miejsce zamieszkania potęgi szatana³⁴. Chrzest Jezusa w Jordanie jest początkiem jego zejścia do „otchłani”, piekiel, początkiem jego walki ze śmiercią. Podobnie ten, który ma być

³¹ Efrem Syryjczyk, *Pieśni Nisibijskie*, 39, 7; cyt. za: M. Campatellii, *Chrzest. Dar na całe życie*, 93.

³² Św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Psalm 124-150*, Warszawa 1986, 32.

³³ Por. M. Campatellii, *Chrzest. Dar na całe życie*, 95.

³⁴ Por. X. Leon-Dufour (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1994, 1059-1060.

ochrzczony, zgadza się, aby być wprowadzonym mocą Chrystusa do grobu, do „otchłani” w nadziei na zmartwychwstanie, nowe życie³⁵. Dlatego charakter wody jest ambiwalentny, rodzi życie i przynosi śmierć, jest otchłanią, która zabija, niekontrolowanym elementem świata, ale i oczyszczeniem, odrodzeniem, odnowieniem. Z wodą związane jest stworzenie, upadek i odkupienie, śmierć i nowe życie. Modlitwy konsekracyjne wody zawierają ten element: oczyszczonej wodzie zostaje przywrócona jej pierwotna natura. Materia świata wskazuje i zawiera w sobie rzeczywistości niebiańskie, staje się niejako „sakramentem” obecności Boga: „Wyzwolenie człowieka zaczyna się od wyzwolenia, oczyszczenia materii, która zostaje przywrócona do swej pierwotnej roli, czyli do bycia sposobem obecności Boga. Wszeczeństwo staje się przejrzyste poprzez odnalezioną przejrzystość w Słowie i w Duchu Świętym”³⁶. Konsekrowana woda chrzcielna służy, aby sakramentalnie antycypować dar komunii Boga ze światem. W Kościele, w jego czasie oraz przestrzeni, poświęcona materialna woda staje się znakiem przymierza, odzyskanej jedności, „świątynią obecności Stworzyciela”³⁷.

2. Błogosławieństwo wody chrzcielnej – intuicje teologiczne

Zwróćmy teraz uwagę na niektóre intuicje teologiczne związane z błogosławieństwem wody chrzcielnej. W *Składzie Apostolskim* wyznajemy: „Wierzę w ciała [sarks] zmartwychwstanie”. Właśnie takie chrześcijańskie wyznanie wiary, pisał Tertulian, to *praeconium carnis* – „najwspanialszy hymn na cześć ciała [sarks]”³⁸. Wybitny teolog Gisbert Greshake w swoich badaniach ukazał istotne elementy znaczeniowe użytego w tym miejscu terminu „ciało” [sarks]³⁹. Ujawnia ono radykalną nowość chrześcijańskiego orędzia, które stało w opozycji do przekonań ówczesnej kultury. W świecie i myśli greckiej dominowała platońska wizja powrotu nieśmiertelnej duszy do Boskiej Jedni⁴⁰. Powrót duszy dokonywał się bezpośrednio w momencie śmierci. Nowość chrześcijańskiej nadziei wypowiadała się natomiast poprzez pojęcie „ciało” [sarks]. Oznaczało ono przede wszystkim, zgodnie z myślą starotestamentową, „całość stworzenia, które w swej małości i bezsilności, ale także we wzajemnym powiązaniu staje wobec Boga Stwórcy”⁴¹. Nie miało zatem znaczenia antropologicznego (jako składnika

³⁵ Por. Z. Kiernikowski, *Posługiwanie ojcostwu Boga*, Warszawa 2001, 168-175.

³⁶ M. Campatelli, *Chrzest. Dar na całe życie*, 99.

³⁷ Tamże, 99.

³⁸ Cyt. za G. Greshake, *Życie silniejsze niż śmierć. O nadziei chrześcijańskiej*, Poznań 2010, 78.

³⁹ Por. tenże, *Życie silniejsze niż śmierć*, 76.

⁴⁰ Por. tenże, *Wierzę w Boga Trójjedynego*, Kraków 2001, 24-28.

⁴¹ Tenże, *Życie silniejsze niż śmierć*, 77.

komplementarnego do duszy), ale oznaczało całość tego, co zostało stworzone. Wyznawać „ciała zmartwychwstanie” to oczekiwać przemiany oraz ostatecznego zmartwychwstania całego stworzenia. Zmartwychwstanie w biblijnym znaczeniu nie jest czymś partykularnym lub indywidualnym, ale ma wymiar uniwersalny i kosmiczny, dotyczy całego stworzenia wspólnie. W polemice z doketyzmem i gnozą, zwraca następnie uwagę niemiecki teolog, pojęcie „ciało” [sarks] otrzymało nowy i trochę odmienny zakres znaczeniowy. Rozumiane jest jako zasada antropologiczna, która odpowiada współistniejącej w człowieku nieśmiertelnej duszy. W gnostyckiej antropologii, zgodnie z ideą platońską, rzeczywistość człowieka określana jest przede wszystkim przez rzeczywistość duszy, względnie ducha. „Bycie ciałem natomiast, konkretne bycie w świecie, czyli w skrócie «ciało» [sarks], oznacza egzystencję w wyobcowaniu, w niewłaściwych warunkach”⁴². Materia jawi się jako to, co jest przeciwne Bogu. „Ciało” [sarks] jest niezdolne do zbawienia, które dokona się poprzez wyzwolenie duszy-ducha od ciała [sarks]. W tym kontekście chrześcijańskie wyznanie wyraża nadzieję na ostateczne nowe życie całego świata materialnego, ale także na zmartwychwstanie ciała człowieka [soma] w sensie antropologicznego przeciwstawienia duszy. W tym znaczeniu biblijna wiara w stworzenie wszystkiego „ciała” przez Boga oraz nowotestamentalne świadectwa o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa w „ciele” stanowiły ostry protest wobec ówczesnych pogańskich poglądów gnostyków, doketów oraz platoników⁴³.

Wyznanie „ciała [sarks] zmartwychwstanie” zawiera w sobie hymn pochwalny na cześć całego stworzenia, ale także ma istotne konsekwencje dla teologii oraz praktyki życia chrześcijańskiego, a także dla naszych badań. Oznacza przede wszystkim, że „ciało”, całe stworzenie oraz cały człowiek, jako Boże stworzenie, jest chciane i dobre. Bóg jest ostatecznym celem i dopełnieniem wszystkich rzeczy. Następnie wszelkie stworzenie w uwielbionym ciele Zmartwychwstałego jest zbawione⁴⁴. Poprzez tajemnicę Wcielenia Syn Boży przyjął „ciało” [sarks] i wprowadził w je Boże życie. Od momentu Wcielenia rozpoczęła się i stopniowo rozwija się paschalna tajemnica przemiany całego stworzenia. Analogicznie, odpowiedzialne i prawe działania podejmowane przez ludzi, ich kulturotwórcza aktywność w „ciele” posiada także wymiar soteryjny⁴⁵. Tu ujawnia się interesująca prawda. Zbawienie dokonuje się nie poza ciałem, ale za pośrednictwem „ciała”

⁴² Tamże, 77.

⁴³ Por. P. Kiejkowski, *Zmartwychwstanie w śmierci? Polemika pomiędzy J. Ratzingerem i G. Greshake*, *Studia Gnesnensia* 24(2010)254-255.

⁴⁴ Por. tenże, *Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa jako początek przemiany wszechświata. Wokół encykliki Laudato si'*, w: tenże (red.), *Teologia dogmatyczna*, t. 11, *Laudato si'*, Poznań 2016, s. 63-80.

⁴⁵ Por. G. Greshake, *Życie silniejsze niż śmierć*, s. 78.

[sarks] Kościoła, całego człowieka, a także materialności sakramentów: przede wszystkim wody chrzcielnej, oleju krzyżma, chleba i wina eucharystycznego. Bóg posługuje się nimi, aby pośredniczyły w darowaniu „nowego życia”. Chrzest zaś jest jedynym sakramentem wymienionym w *Credo nicejsko-konstantynopolitańskim*: „Wyznajemy jeden chrzest na odpuszczenie grzechów”⁴⁶.

Grzech niewątpliwie związany jest z tajemnicą człowieka i jego wolnością. To człowiek zgrzeszył, podejmując tragiczną w swoich skutkach próbę samostanowienia i samoubóstwienia. Grzech pierworodny posiada kosmiczne znaczenie. Zwraca na nie uwagę, między innymi⁴⁷, francuski teolog prawosławny Olivier Clément. Upadek stanowi, jego zdaniem, *prawdziwą kosmiczną katastrofę*⁴⁸. W konsekwencji zaistniał nowy sposób egzystowania ludzkości oraz nowy stan istnienia całego wszechświata. „Stworzenie bowiem zostało poddane marność” (Rz 8,20), a znalazło się w tej niewoli „nie z własnej chęci, ale ze względu na tego, który je poddał” (Rz 8,20), to jest z winy człowieka. Przedstawiając następstwa grzechu dla stworzenia, zauważa francuski myśliciel, Biblia posługuje się obrazami chaosu, nieurodzajnej ziemi, ciemności oraz śmierci (por. Jr 4,23-25; 12,4; Iz 24,4-7). Ziemia stała się pustynią, na której ostatecznie będzie kuszony Wcielony Syn Boży, Jezus Chrystus, pustkowiec rodzącym „cierń i oset”, z których upleciona będzie korona Zbawiciela. Człowiek rozbity przez grzech poznaje oraz przekształca świat przez światło własnego upadku. Rozpoznając go przez doświadczenie swoich pożądliwości, czyni go sobie i dla innych czymś nieprzyjawnym, „nie-domem”, zaciemnia go oraz rozczłonkuje. Grzech ludzki zainicjował nowy sposób istnienia stworzeniażywionego i nieżywionego, przestrzeni oraz czasu – epokę niszczenia i śmierci. Zgwałcona przez człowieka ziemia, stała się dla niego ostatecznie grobem⁴⁹.

Całe stworzenie oczekuje zatem odkupienia. Przedstawia to, między innymi, fragment Listu do Rzymian: „Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wdycha w bólach rodzenia. Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wdychamy, oczekując przybrania za synów – odkupienia naszego ciała” (Rz 8,22-23). Mamy tu ciekawy, a zarazem trudny do interpretacji tekst natchniony. Czytamy o tajemniczym „jęku i wdychaniu” całego stworzenia i ludzkości, a zwłaszcza chrześcijan, które zostaje dopełnione pomocą, błaganiem (użyty tu czasownik

⁴⁶ Por. W. Hryniewicz, K. Karski, H. Paprocki, *Credo. Symbol naszej wiary*, Kraków 2009, 258-263.

⁴⁷ Temat ten pojawia się wielokrotnie między innymi w nauczaniu papieża Franciszka. Por. P. Kiejkowski, *Kosmiczne znaczenie chrzcielnego obmycia. Refleksje wokół Encykliki „Laudato si”*, Studia Bydgoskie 10(2016)159-180.

⁴⁸ O. Clément, *Boski kosmos. Wybrane zagadnienia z kosmologii*, Kraków 2010, 28.

⁴⁹ Por. tenże, *On human Being. A spiritual Anthropology*, London 2000, 112.

grecki *synantilambànetai* znaczy dosłownie: „bierze na siebie naszą słabość”, „przychodzi blisko, aby wziąć w swoje ręce nasze sprawy”)⁵⁰ Ducha Świętego (por. Rz 8,26-27). Słowa te znajdują się w rozdziale 8 Listu do Rzymian, w którym Paweł przedstawia chrześcijańską egzystencję jako pełne dynamizmu „życie w Duchu”. Jest to jednocześnie dialektyczne napięcie pomiędzy *już* a *jeszcze nie*, życia już zbawionego, a jeszcze nie w pełni odkupionego. Można w tym procesie wskazać trzy etapy, które łączy wspólne doświadczenie „wzdychania”, które charakteryzuje się pewną gradacją związaną z narastającą doniosłością podmiotu. Najpierw wzdycha całe stworzenie, a zatem również każdy człowiek, potem „my sami” – to znaczy chrześcijanie, posiadający „pierwociny” Ducha, na końcu jest wzdychanie samego Ducha⁵¹. Apostoł Narodów pisze zatem o pewnej egzystencjalnej kruchości, która dotyka całego stworzenia, a obecna jest zwłaszcza w historii ludzkości/konkretnego człowieka. Ów stan słabości i cierpienia wzbudza w głębi ludzkiego serca jęk oraz wzywanie Ducha Świętego, które zostaje ostatecznie dopełnione przez zbawcze przyzywanie samego Ducha. Wzdychanie to istotnie związane jest z oczekiwaniem całego stworzenia na „objawienie się synów Bożych” (8,19). Tylko objawienie się synów Bożych, zrodzonych w wodach chrztu, będzie mogło owemu jękowi, wyrażającemu cierpienia stworzenia, nadać właściwy sens. Duch Święty, obecny w ochrzczonych, pozwala usłyszeć oraz wykrzyczeć ból i tragizm cierpienia całego świata, jako konsekwencji grzechu. Wiemy, że kulminacją tego egzystencjalnego krzyku będą Chrystusowe słowa z krzyża: „Czemuś mnie opuścił” (Mk 15,34). Zostają one przeniknięte, wspomagane i przemieniane wołaniem Ducha Świętego: „Abba, Ojcze!”⁵².

W kosmicznej perspektywie tekst Rz 8,19-27 interpretuje także Wacław Hryniewicz. Św. Paweł wspomina o oczekiwaniu na „odkupienie ciała” (por. Rz 8,23), o zniewoleniu całego stworzenia (por. Rz 8,20-22) oraz o „niewyraźalnych wzdychaniach” Ducha (Rz 8,26). Łączą się tu wątki kosmiczne z antropologicznymi i soteriologicznymi⁵³. Lubelski teolog, komentując biblijny tekst, zwraca uwagę, że Duch Święty już dokonuje przemiany życia wierzących, a zarazem obecna jest w nich egzystencjalna tęsknota za „odkupieniem ciała”, za pełnym wyzwoleniem stworzenia. Poprzez swoje materialne ciało człowiek solidaryzuje się z losem świata pozaludzkiego, poddanego przemijaniu, marności oraz śmierci. To człowiek ponosi odpowiedzialność za swój upadek. Na świecie istot nieoso-

⁵⁰ Por. A. Dalbesio, *Duch Święty w Nowym Testamencie, w Kościele, w życiu chrześcijańskim*, Kraków 2001, 149-150.

⁵¹ Por. tamże, 147.

⁵² Por. Z. Kiernikowski, *Posługiwanie ojcostwu Boga*, 221-222.

⁵³ Por. A. Jankowski, *Duch Święty dokonawcą zbawienia. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, Kraków 2003, 76-78; Z. Kiernikowski, *Posługiwanie ojcostwu Boga*, 220-240.

bowych nie ciąży żadna własna wina. A jednak także on niesie konsekwencje grzesznego wyboru człowieka. Kosmos pozostaje w stanie zniewolenia oraz przemijania i całą istotą „wzdycha” do wyzwolenia i trwania. Chociaż w centrum zainteresowania św. Pawła znajdowało się eschatyczne spełnienie ludzkości, to nie można, zdaniem Waclawa Hryniewicza, apriorycznie wykluczyć prawdy o oczekiwanym wyzwoleniu „całego stworzenia”. Wskazują na to terminy użyte przez Apostoła Narodów (*ktisis* – oznacza całe widzialne stworzenie poza człowiekiem (por. Rz 8,19)), a także niektóre sformułowania tradycji apokaliptycznej oraz rabinistycznej, które oczekiwanie na zbawcze przyjście Mesjasza odnosiły także do świata roślin i zwierząt⁵⁴. Świat ożywiony i nieożywiony nie jest rzeczywistością zamkniętą na ostateczną przemianę. Przeciwnie, wyczekuje zapowiadanego przez proroków nastania nowej ziemi oraz nowego nieba. Można powiedzieć, że oczekiwania i wzdychania świata stworzeń są dalekim, wyrażonym za pomocą analogii, odbiciem tęsknot oraz nadziei człowieka. Los ludzkości w swoim historycznym przebiegu pod wieloma wymiarami pozostanie odmienny od losu kosmosu. Solidarny będzie jednak w doświadczeniu zniewolenia oraz pragnieniu wyzwolenia⁵⁵. Stworzenie poddane niewoli oczekuje objawienia się wolności dzieci Bożych. Zbawienie ludzkości będzie wiodło do przeobrażającej paschy kosmosu. Aby wyrazić to wspólne, człowieka i kosmosu, oczekiwanie, przyzywanie zbawczego Bożego działania, lubelski teolog pisze wręcz o kenozie i epiklezie całego stworzenia. Dzieło odnowienia i przemiany wszechświata jest jedno. Obejmuje ono wszystkie byty stworzone: ludzi, zwierzęta, rośliny, powietrze, wodę, ziemię. Wyzwolenia oczekują morza i oceany, uprawne pola i pustynie, góry i doliny, lasy i łąki. „W każdej z tych rzeczywistości w stanie kenotycznym trwa kosmiczna epikleza wyzwolenia”⁵⁶. Chociaż jest możliwe posługiwanie się pojęciem „odkupienie kosmosu”, to należy je rozumieć w sposób analogiczny do odkupienia ludzkości. Jest ono konsekwencją prawdy o odkupieniu ciała ludzkiego, które jest częścią kosmosu materialnego. A zarazem na drodze zbawienia człowieka Bóg posługuje się, dobrym i chcianym, stworzonym przez Niego światem. Świat ten jest sakramentem, analogicznie ujmując, Boga,

⁵⁴ Por. W. Hryniewicz, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka*, 456.

⁵⁵ W. Hryniewicz odwołuje się także do nauczania soborowego. W *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele* czytamy: „Przemija wprawdzie postać tego świata zniekształcona grzechem, ale pouczeni jesteśmy, że Bóg gotuje nam nowe mieszkanie i nową ziemię (...). Wtedy to po dokonaniu śmierci zmartwychwstaną synowie Boży w Chrystusie i to, co było wsiane w słabości i zepsuciu, odzieje się nieskażonością, a wobec trwania miłości i jej dzieła, całe to stworzenie, które Bóg uczynił dla człowieka, będzie uwolnione od niewoli zepsucia”. KDK, 39.

⁵⁶ W. Hryniewicz, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka*, 457.

jest w sobie właściwy sposób transparenty dla Boga, a zarazem przez tajemnicę wcielenia i uwielbienia już na drodze ostatecznej przemiany w Bogu.

Wacław Hryniewicz podejmuje w swoich pracach jeszcze jeden ciekawy wątek. Niewątpliwie pod wpływem myśli prawosławnej XX wieku podkreśla wymiar kosmiczny eklezjologii oraz sakramentologii. Cały kosmos nosi charakter sakramentalny. Jest on darem Boga oraz przekazańnikiem Bożego życia. Wszechświat w pewien sposób staje się miejscem spotkania z żywym Bogiem. Rzeczywistość tego spotkania zanurzona jest w tajemnicy Kościoła i jego sakramentów. Materialna rzeczywistość kosmosu uczestniczy w sakramentalnej tajemnicy Kościoła. Podobnie Paul Evdokimov, wybitny rosyjski teolog prawosławny, istotnie łączy losy ludzi i świata w Kościele: „Duch Święty czyni z Kościoła miejsce i rację bytu świata. Kościół rozszerza swe mury aż po krańce wszechświata i to w Kościele kwiaty kwitną, trawa rośnie, człowiek rodzi się, kocha, umiera i zmartwychwstaje”⁵⁷. W tej perspektywie Kościół, Ciało Chrystusa, jawi się jako pierwszy sakrament, poprzez który rozprzestrzenia się na cały wszechświat zbawcze działanie zmartwychwstałego Pana oraz Ducha Świętego. Za pośrednictwem Kościoła uwielbiony Syn Człowieczy dokonuje przeobrażenia kosmosu. Szczególnym miejscem uczestniczenia świata materii w misterium paschalnym Jezusa Chrystusa są sakramenty. Rzeczywistość materialna sakramentów pełni funkcję pośredniczącą oraz symbolizującą, stając się znakiem rzeczywistości duchowej, zbawczej i Bożej. W szczytowy sposób uobecniło się to i objawiło w tajemnicy wcielonego Syna Bożego. Wacław Hryniewicz, parafrazując słowa Edwarda Schillebeeckx'a, pisał: „Chrystus jest Prasakramentem spotkania ludzkości i kosmosu”⁵⁸.

Pomimo całego swego ubóstwa oraz kruchości materia stała się nośnikiem paschalnego daru zbawienia⁵⁹. Poprzez materialny wymiar sakramentów Kościoła oraz innych czynności liturgicznych Boży dar zbawienia udziela się także wszelkiemu stworzeniu. Wśród tych sakramentalnych i liturgicznych czynności wyjątkowa rola przypada wszelkiego rodzaju poświęceniom, benedykcjom oraz namaszczeniom. Odwołanie się do pośrednictwa materii, uważa lubelski autor, pozwala zobaczyć wielki paradoks bliskości, a zarazem oddalenia Boga, Jego transcendencji i immanencji. Poprzez człowieka, kapłana stworzenia, cały kosmos może uczestniczyć w sakramentalnej wspólnoty z Bogiem. Dzięki liturgiczno-sakramentalnemu życiu Kościoła świat materialny, poprzez wodę, chleb, wino, oliwę, a także ludzka praca i twórczość, zostały włączone w misterium paschalne.

⁵⁷ P. Evdokimov, *Sakrament miłości. Tajemnica małżeństwa w świetle tradycji prawosławnej*, Białystok 2007, 134.

⁵⁸ W. Hryniewicz, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka*, 486.

⁵⁹ Por. G. Greshake, *Życie silniejsze niż śmierć*, 78.

Pierwszym z tych sakramentów jest chrzest św. oraz jego uświęcone wody „nowego stworzenia”. Szczególnie urzeczywistnia się to w sakramencie Eucharystii, w której chleb i wino, „owoc ziemi oraz pracy rąk ludzkich”, zostają przemienione w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Świat materialny razem z całym dorobkiem i bogactwem doczesnej twórczości człowieka uczestniczy w passze eucharystycznej. „Pascha eucharystyczna jest sakramentalnym znakiem kosmosu skupiającego się wokół chwalebного człowieczeństwa Chrystusa. Przemienione dary są obietnicą i antycypacją przyszłego uczestnictwa świata przyrody w chwale zmartwychwstałego Chrystusa i zbawionej ludzkości. Pascha Eucharystii jest Paschą kosmosu”⁶⁰.

Na ten kosmiczny oraz eklezjalno-sakramentalny wymiar tajemnicy zbawienia zwraca uwagę także Olivier Clément. Zauważa on, że prorocy Starego Testamentu ukazywali zbawienie jako powrót do rajskiego ogrodu, który będzie napełniony żywą wodą (por. Ha 2,14; Oz 2,20; Iz 41,18). Apokalipsa św. Jana natomiast odślania, że rajski ogród znajduje się obecnie w nowym mieście, niebieskiej Jerozolimie, osadzonej na szlachetnych fundamentach, zbudowanej z drogocennych minerałów, oświetlonej jedynym światłem, którym jest Baranek (por. Ap 21). Tym świętym miastem, odzyskanym rajem, jest Kościół, Ciało Chrystusa. Jego misterium znajduje się pomiędzy Bogiem a człowiekiem, pierwszym a drugim przyjściem Pana, stanem wszechświata po grzechu a jego ostatecznym spełnieniem. Kościół to świat w trakcie jego przemieniania w Jezusie Chrystusie w mocy Ducha Świętego⁶¹. „Po Wcieleniu i Pięćdziesiątnicy odnaleziona zostaje i przekroczona eklezjalność pierwszego stworzenia, upadły wszechświat niesie w sobie Kościół, a jednak to Kościół ma go nieść i przemieniać, zachować i przygotować go na wieczną paschę”⁶². Za autorem *Listu do Diogneta* można powiedzieć, że Ciało Chrystusa stanowi „duszę świata”, która przekazuje stworzeniom życie Boże⁶³, jest matką i matrycą nowego stworzenia. Tajemnica paschalnego rodzenia, dziewiczości i macierzyństwa Kościoła wobec stworzenia, w pełny sposób urzeczywistnia się w *Theotokos*. W Maryi ludzkość oraz cały kosmos przyjęły swojego Stwórcę, w Niej wszelkie stworzenie otrzymało swoją eschatologiczną pełnię, w Niej ukazało się piękno i dobro w całej swej prawdzie⁶⁴.

⁶⁰ W. Hryniewicz, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka*, 488-489; por. F.-X. Durwell, *Eucharystia sakrament paschalny*, Warszawa 1987, 104-107; G.L. Müller, *Msza święta źródło chrześcijańskiego życia*, Lublin 2007, 130-132; R.E. Rogowski, *Kosmiczny wymiar Eucharystii*, *Ateneum Kapłańskie* 94(1980)426, 49-61; M. Thurian, *O Eucharystii i modlitwie*, Kraków 1987, 36-37.

⁶¹ Por. O. Clément, *On Human Being*, 115-116.

⁶² Tenże, *Boski kosmos*, 43.

⁶³ Por. *List do Diogneta*, w: *Pierwsi Świadkowie*, 341-342.

⁶⁴ „W Dziewicy cierpiący i zbawiony kosmos znalazł w końcu swoje oblicze, melancholijne i słodkie oblicze duchowej ziemi kwitnącej gwiazdami. Wszystko to jest aspektem

Kościół, Ciało Chrystusa, pełni swoje kosmiczne zadania przede wszystkim poprzez sakramenty. W rozumieniu prawosławnym stanowią one różnorakie aspekty życia, „tajemnice” Kościoła, sakramentu Chrystusa w Duchu Świętym⁶⁵. Misteria Kościoła stanowią centrum i sens życia wszechświata. Stworzenie istnieje ze względu na błogosławieństwo, modlitwy i przemianę, urzeczywistniające się w Kościele. Dzięki sakramentom dokonuje się uświęcenie „naszego”, upadłego świata, magiczna moc kłamcy-szatana zostaje poddana egzorcyzmowi, a materia staje się miejscem spotkania człowieka z Bogiem. Objawia się to poprzez materialność wody, oleju, drzewa krzyża, każdą teofanię oraz epiklezę, błogosławienie ziaren, ziół, kwiatów. Wyraża się to w konsekracji wody chrzcielnej, a swoją kulminację osiąga w eucharystycznej przemianie chleba i wina w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Modlitwa Kościoła otacza i przemienia wszechświat. „Liturgia egzorcyzmuje ze świata świeckość, to znaczy świat uwięziony w złudzeniu własnej autonomii odnawia swój prawdziwy byt w teonomii, którą liturgia wyznaje i celebrytuje, karmi Bogiem głębię rzeczy, odsłania chrystologiczne źródła świata i jego spełnienie; liturgia pozwala światu oddychać, uwalnia jego zduszony głos uwielbienia, dosłownie daje mu Tchnienie”⁶⁶. Chrześcijańska liturgia zakorzenia świat w trwałym źródle autentycznego istnienia, wszczepia w Jezusa Chrystusa. Kościół poprzez swoje materialne misteria przygotowuje eschatologiczne spełnienie ludzkości oraz kosmosu. Każda niedziela jest skutecznym znakiem Dnia Ósmego, każda epikleza zapowiada ostateczne zstąpienie nowej ziemi i nowego nieba, każde zanurzenie chrzcielne daje udział w ostatecznej passze, każda Wielkanoc i Eucharystia sprawiają przemianę czasu oraz przestrzeni. W liturgii człowiek otrzymuje, uczy się i wypełnia swoją eucharystyczną egzystencję, staje się autentycznie królem i kapłanem wszechświata. Liturgia, codzienna uczynna miłość, wzywanie imienia Jezusa, światło Taboru, stają się jak sól, która przemienia świat w ofiarę miłą Bogu (por. Kpł 2,13).

Chrzest św., podobnie jak pozostałe sakramenty, jest wyjątkowym miejscem uczestniczenia człowieka, a wraz z nim całego świata materii w paschalnym misterium Jezusa Chrystusa. Woda w całym swym ubóstwie stała się bezpośrednim przekąznikiem nowości paschalnego życia. Wszczepiona w nią w Bożym akcie stworzenia zdolność bycia znakiem wyższej, duchowej rzeczywistości (np. rytualne obmycia) w wydarzeniu chrzcielnego obmycia otrzymała pełnię swych

zbawienia, aspektem uzdrowienia i czułości, w którym wyraża się «macierzyńska czułość» Boga (...)”. O. Clément, *Boski kosmos*, 44-45.

⁶⁵ Por. S.C. Napiórkowski, *Z Chrystusem w znakach*, Lublin 1984, 73; K. Ware, *Kościół Prawosławny*, Białystok 2011, 304-307.

⁶⁶ O. Clément, *Boski kosmos*, 47.

możliwości⁶⁷. W tajemnicy Chrystusa spotykają się moment „zstąpienia” Boga na ziemię oraz „wyniesienia” stworzenia ku Bogu. Dzięki tajemnicy wcielenia oraz uwielbienia Zbawiciela wody chrzcielne otrzymały nowy wymiar oraz swoją duchową pełnię. Stają się one sakramentalnym znakiem tego, co Boże oraz zstępują ku nam, a równocześnie pośredniczą w drodze ludzi ku Bogu⁶⁸. Poprzez materialność wody wpływ misterium paschalnego rozprzestrzenia się na ludzkość oraz wszystkie stworzenie, które z wdzięcznością powtarza w wielu językach: „Błogosławiony jesteś, Boże, Ojcze wszechmogący. Ty stworzyłeś wodę, która oczyszcza i podtrzymuje życie. (...) Błogosławiony jesteś, Boże, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste, z Twojego boku wypłynęła woda i krew, aby z Twojej Śmierci i Zmartwychwstania narodził się Kościół. (...) Błogosławiony jesteś, Boże, Duchu Święty, który namaściłeś Chrystusa, ochrzczonego w wodach Jordanu, abyśmy wszyscy w Tobie byli ochrzczeni”⁶⁹.

Słowa klucze: modlitwa poświęcenia wody chrzcielnej, chrzest św., kosmos.

Summary

THE WATER OF THE NEW CREATION

The sacrament of holy baptism is referred to as “the new creation”. The blessing over the baptismal water indicates the cosmological perspectives of baptism. Drawing on biblical and patristic considerations as well as on contemporary Catholic and Orthodox theology, one can state that baptism, along with other sacraments, constitutes an exceptional area where both man and the entire universe participate in Jesus Christ’s paschal mystery. Water, in its divinity, becomes a direct vehicle of the newness of paschal life. Instilled in it in the course of God’s act of creation is the ability of being the sign of higher spiritual reality (e.g. ritual ablutions). As a result of baptismal ablution, the aforementioned reality acquires its full potential. Thanks to the mystery of the incarnation and glorification of the Saviour, baptismal water assumes a supernatural sacramental dimension, spiritual fullness and a new potential i.e. that of conveying the fullness of life: “the new creation”.

Key words: the blessing over baptismal water, holy baptism, cosmos.

⁶⁷ Por. A. Skowronek, *Sakramenty w ogólności. Chrzest. Bierzmowanie*, Włocławek 1995, 126-136.

⁶⁸ Por. W. Hryniewicz, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka*, 486.

⁶⁹ *Obrzęd chrztu dzieci*, Katowice 1987, 41.

Bibliografia (wybrana)

- Benedykt XVI, *Spe Salvi*, Kraków 2007.
- Clément O., *Boski kosmos. Wybrane zagadnienia z kosmologii*, tłum. P. Mikulska, Kraków 2010.
- Clément O., *On human Being. A spiritual Anthropology*, London 2000.
- Campatellii M., *Chrzest. Dar na całe życie*, tłum. J. Chapska, Kraków 2008.
- Dalbesio A., *Duch Święty w Nowym Testamencie, w Kościele, w życiu chrześcijańskim*, tłum. K. Mađel, Kraków 2001.
- Danielou J., *Pisma wybrane*, tłum. Sz. Fedorowicz, Kraków 2011.
- Durrwell F.-X., *Eucharystia sakrament paschalny*, tłum. L. Rutowska, Warszawa 1987.
- Evdokimov P., *Sakrament miłości. Tajemnica małżeństwa w świetle tradycji prawosławnej*, tłum. M. Żurowska, Białystok 2007.
- Greshake G., *Wierzę w Boga Trójjedynego*, tłum. W. Szymona, Kraków 2001.
- Greshake G., *Życie silniejsze niż śmierć. O nadziei chrześcijańskiej*, tłum. J. Kurbaszczyk, Poznań 2010.
- Hryniewicz W., *Chrystus nasza Pascha*, Lublin 1987.
- Hryniewicz W., Karski K., Paprocki H., *Credo. Symbol naszej wiary*, Kraków 2009, 258-263.
- Hryniewicz W., *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata*, Lublin 1991.
- Jankowski A., *Duch Święty dokonawcą zbawienia. Nowy Testament o postanowieniu eschatologicznym Ducha Świętego*, Kraków 2003.
- Kehl M., *I widział Bóg, że to jest dobre. Teologia stworzenia*, tłum. W. Szymona, Poznań 2008.
- Kiejkowski P., *Kosmiczne znaczenie chrzcielnego obmycia. Refleksje wokół Encykliki „Laudato si”*, *Studia Bydgoskie* 10(2016)159-180.
- Kiejkowski P., *Wielkanoc dniem nowego stworzenia. Wątek protologiczny tajemnicy zmartwychwstania Chrystusa w homiliach paschalnych Benedykta XVI*, *Studia Bydgoskie* 6(2012)47-62.
- Kiejkowski P., *Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa jako początek przemiany wszechświata. Wokół encykliki Laudato si’*, w: tenże (red.), *Teologia dogmatyczna*, t. 11, *Laudato si’*, Poznań 2016, 63-80.
- Kiejkowski P., *Zmartwychwstanie w śmierci? Polemika pomiędzy J. Ratzingerem i G. Greshake*, *Studia Gnesnensia* 24(2010)254-255.
- Kiernikowski Z., *Posługiwanie ojcostwu Boga*, Warszawa 2001.
- Kiernikowski Z., *Droga ku zanurzeniu*, Legnica 2016.

- Leon-Dufuor X. (red.), *Słownik teologii biblijnej*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994.
- Mokrzycki B., *Znaki historii zbawienia*, w: H. Bogacki, S. Moysa, Z. Perz (red.), *Sakramenty Kościoła posoborowego*, Kraków 1970, 330-426.
- Müller G.L., *Msza święta źródło chrześcijańskiego życia*, tłum. S. Śledziewski, Lublin 2007.
- Mszalik z czytaniem na cały rok*, Pallottinum 2012.
- Napiórkowski S.C., *Z Chrystusem w znakach*, Lublin 1984.
- Obrzęd chrztu dzieci*, Katowice 1987.
- Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1998.
- Pié-Ninont S., *Wprowadzenie do eklezjologii*, tłum. T. Kukułka, Kraków 2002.
- Ratzinger J./Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu, cz. 1, Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, tłum. W. Szymona, Kraków 2011.
- Rogowski R.E., *Kosmiczny wymiar Eucharystii*, *Ateneum Kapłańskie* 94(1980)426, 49-61.
- Skowronek A., *Sakramenty w ogólności. Chrzest. Bierzmowanie*, Włocławek 1995.
- Thurian M., *O Eucharystii i modlitwie*, tłum. M. Tarnowska, Kraków 1987.
- Ware K., *Kościół Prawosławny*, tłum. W. Misijuk, Białystok 2011.